

dr Mateusz Żaba

ORCID: 0000-0002-3636-6456

mateusz.zaba@us.edu.pl

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Śląski w Katowicach

## Odpowiedzialność członków zarządu wobec spółdzielni a kwestia przyczynienia się poszkodowanej spółdzielni do zwiększenia szkody – glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2023 r., II PSKP 3/23

**Słowa kluczowe:** odpowiedzialność członka zarządu spółdzielni; odpowiedzialność *in solidum*; reprezentacja spółdzielni; przyczynienie się poszkodowanego do szkody; prawo spółdzielcze

W glosie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2023 r. (II PSKP 3/23) analizie poddano trzy kluczowe kwestie związane z odpowiedzialnością członków zarządu spółdzielni przewidzianą w przepisie art. 58 ustawy Prawo spółdzielcze. Ma ona zasadniczo charakter aprobujący, jednakże polemizuje z argumentacją podniesioną przez Sąd Najwyższy. W odniesieniu do tezy pierwszej zaaprobowano ocenę odpowiedzialności członków zarządu spółdzielni na podstawie „należytej staranności” (art. 355 § 1 k.c.), lecz wskazano na braki co do podstaw stosowania przepisu art. 355 § 2 k.c. Podobnie w stosunku do stanowiska wyrażonego w tezie drugiej w glosie została zwrócona uwaga na nieścisłość językową w użyciu wyrażenia „w jej imieniu” oraz na konieczność precyzyjnego wskazania, że odpowiedzialność członków zarządu wieloosobowego wobec spółdzielni powinna być zasadniczo traktowana jako solidarność bierna nieprawidłowa. Ponadto odniesiono się do tezy trzeciej i kwestii zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody przez członka zarządu wskutek przyczynienia się spółdzielni do zwiększenia szkody.

**Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2023 r., II PSKP 3/23, OSNP 2024, nr 3, poz. 28, s. 63.**

Tezy:

I. Odpowiedzialność członków zarządu spółdzielni na zasadzie winy przewidziana w art. 58 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (t.j. Dz.U. 2021, poz. 648, ze zm.) powinna być oceniana przez pryzmat obowiązku dochowania „należytej staranności”, a więc staranności „ogólnie wymaganej” w stosunkach danego rodzaju (art. 355 § 1 k.c.).

II. Członek zarządu wykonujący czynności prawne w imieniu spółdzielni (art. 54 § 1 Prawa spółdzielczego) nie ma statusu osoby trzeciej względem spółdzielni poszkodowanej tymi czynnościami.

Może być on na podstawie art. 58 Prawa spółdzielczego bezpośrednio odpowiedzialny (solidarnie z pozostałymi członkami zarządu – art. 366 k.c.) za podjętą kolegiąlnie decyzję wyrządzającą szkodę spółdzielni, jeśli i jemu można przypisać winę.

III. Przyjęcie przyczynienia się poszkodowanej spółdzielni do zwiększenia szkody, za którą na podstawie art. 58 Prawa spółdzielczego odpowiada członek jej zarządu (art. 362 k.c.), wymaga ustalenia winy spółdzielni.

## Wprowadzenie

Głosa ma charakter aprobujący, choć polemizuje z częścią argumentacji Sądu Najwyższego. Omawiany wyrok dotyczy trzech istotnych zagadnień związanych z odpowiedzialnością członków zarządu spółdzielni na podstawie przepisu art. 58 PrSpółdz<sup>1</sup>. Podniesione w ramach opracowania uwagi krytyczne w pierwszej kolejności dotyczą oceny odpowiedzialności członków zarządu ze względu na obowiązek dochowania „należytnej staranności”. Następnie poruszono kwestię sposobu reprezentacji spółdzielni przez członków jej zarządu, a także odniesiono się do ewentualnego przyczynienia się spółdzielni do zwiększenia szkody oraz do jej oceny ze względu na reżim odpowiedzialności sprawcy. Wydany wyrok wydaje się więc kluczowy dla postrzegania tych trzech zagadnień zarówno przez teoretyków, jak i przez praktyków prawa.

## I. Opis stanu faktycznego

W stanie faktycznym stanowiącym przedmiot rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego doszło do pozwania przez spółdzielnię mieszkaniową, z uwagi na wyrządzoną jej szkodę, byłego prezesa zarządu tej spółdzielni. Spółdzielnia mieszkaniowa wniosła przeciwko byłemu prezesowi zarządu powództwo o zapłatę, domagając się naprawienia szkody, jaką poniosła w wyniku bezprawnego rozwiązania stosunku pracy z długoletnim pracownikiem spółdzielni w trybie dyscypli-

namym (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.<sup>2</sup>). Do wspomnianego rozwiązania stosunku pracy doszło na podstawie oświadczenia złożonego za spółdzielnię przez tego prezesa. Pozwany przez spółdzielnię mieszkaniową były prezes zarządu wniósł kolejno apelację i skargę kasacyjną z uwagi na rozstrzygnięcia sądu I i II instancji.

W okresie od 2 stycznia 2012 r. do 2 lipca 2013 r. pozwany prezes zarządu spółdzielni, będąc odpowiedzialnym m.in. za sprawy kadrowe, podpisał oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z długoletnim pracownikiem spółdzielni. W oświadczeniu o rozwiązaniu wskazał na rzekome ciężkie naruszenie przez tego pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych, polegające m.in. na nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy. W rzeczywistości okoliczności tej nieobecności nie zostały rzetelnie zbadane przez prezesa zarządu, albowiem wspomniany pracownik złożył wniosek urlopowy i wyznaczył zastępstwo, a przyczyną jego nieobecności była konieczność udania się z chorą matką do lekarza, o czym powiadomił swojego przełożonego. Informacje te były znane części personelu spółdzielni, w tym administracji osiedla zarządzanego przez spółdzielnię oraz członkom zespołu kadr.

Pomimo tych faktów prezes zarządu spółdzielni zdecydował się na zastosowanie wobec pracownika spółdzielni najdalej idącego środka, jakim było zwolnienie dyscyplinarne (rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania terminów wypowiedzenia z winy pracownika). Zignorował przy tym m.in. opinię kierownika działu kadr, zatrudnionego w spółdzielni radcy prawnego

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (t.j. Dz.U. 2024, poz. 593, ze zm.).

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. 2025, poz. 277, ze zm.).

oraz związku zawodowego, który sprzeciwiał się takiej formie rozwiązania umowy o pracę. Powyższe podmioty zgłosiły swoje zastrzeżenia co do takiej formy rozwiązania umowy o pracę w zaistniałych okolicznościach.

Zwolniony dyscyplinarnie pracownik odwołał się do sądu pracy. W prawomocnym wyroku sąd rejonowy przywrócił go do pracy, wskazując, że zwolnienie było bezzasadne, ponieważ uchybiono terminowi z art. 52 § 2 k.p., a podniesiony przez prezesa zarządu zarzut nieusprawiedliwionej nieobecności był bezpodstawny. W konsekwencji spółdzielnia została zobowiązana do wypłaty wynagrodzenia za okres pozostawania pracownika bez pracy (łącznie ponad 144 tys. zł). Spółdzielnia próbowała uzyskać zwrot tej kwoty od swojego ubezpieczyciela, ale spotkała się z odmową.

Skutkiem tego – mając na uwadze działania byłego prezesa zarządu – spółdzielnia wystąpiła z powództwem cywilnym przeciwko byłemu prezesowi zarządu, domagając się zwrotu równowartości wypłaconego pracownikowi wynagrodzenia oraz wskazując na naruszenie przez byłego członka zarządu obowiązków związanych z pełnieniem tej funkcji. Wytaczając powództwo, spółdzielnia jako podstawę prawną swojego roszczenia podniosła przede wszystkim przepis art. 58 PrSpółdz oraz art. 355 § 2 k.c.<sup>3</sup> (należyta staranność zawodowa).

Pozwany był prezes zarządu spółdzielni wniósł apelację od wyroku sądu I instancji, jednakże sąd apelacyjny zmienił zaskarżony przez pozwanego wyrok jedynie w części, tj. oddalił powództwo w zakresie części kwoty dochodzonej w pozwie (wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty), ale przede wszystkim oddalił apelację pozwanego w pozostałej części. Sąd zaakceptował wywód sądu I instancji zawierający wyjaśnienie co do istoty poniesionej przez spółdzielnię mieszkaniową szkody. Zgodnie z nim szkoda, jaką poniosła spółdzielnia, polegała na konieczności wypłaty pracownikowi wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy z uwagi

na bezpodstawne rozwiązanie z nim przez byłego prezesa zarządu spółdzielni umowy o pracę bez zachowania terminów wypowiedzenia. Pozwany był prezes zarządu wniósł skargę kasacyjną. Sąd Najwyższy po jej rozpoznaniu ją oddalił.

Będący przedmiotem glosy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2023 r. (II PSKP 3/23) dotyczy trzech kluczowych kwestii: odpowiedzialności członków zarządu wobec spółdzielni za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z prawem lub z postanowieniami statutu spółdzielni (teza pierwsza); statusu członka zarządu spółdzielni poszkodowanej tymi czynnościami wobec spółdzielni (teza druga); badania stopnia przyczynienia się poszkodowanej spółdzielni do zwiększenia szkody wyrządzonej działaniem lub zaniechaniem członka zarządu spółdzielni (teza trzecia).

## 2. Analiza głosowanego wyroku

### 2.1. Odpowiedzialność członków zarządu wobec spółdzielni za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z prawem lub postanowieniami statutu

W pierwszej kolejności należy odnieść się do tezy pierwszej głosowanego wyroku, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że odpowiedzialność członków zarządu spółdzielni na zasadzie winy przewidziana w art. 58 PrSpółdz powinna być oceniana przez pryzmat obowiązku dochowania „należytej staranności”, a więc staranności „ogólnie wymaganej” w stosunkach danego rodzaju. Stanowisko Sądu przyjęte w tej tezie zasługuje na aprobatę z jednym zastrzeżeniem dotyczącym przepisu art. 355 § 2 k.c.

Sąd słusznie zauważył, że w przypadku przepisów Prawa spółdzielczego – w odróżnieniu od przepisów Kodeksu spółek handlowych<sup>4</sup> – ustawodawca nie wprowadza dodatkowego miernika

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1061, ze zm.).

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. 2024, poz. 18, ze zm.).

staranności<sup>5</sup>. W odniesieniu do konstrukcji odpowiedzialności członków zarządu spółdzielni brakuje bowiem regulacji na wzór przepisu art. 209<sup>1</sup> § 1 k.s.h., art. 300<sup>54</sup> k.s.h. czy art. 377<sup>1</sup> § 1 k.s.h., dotyczącej obowiązku dokładania należytej staranności wynikającej z zawodowego charakteru działalności w charakterze piastuna organu. Ponadto ustawodawca nie przewidział w przypadku przepisów Prawa spółdzielczego okoliczności wyłączających odpowiedzialność (przesłankę egzoneracyjnych) członków zarządu lub rady nadzorczej spółdzielni, jeżeli piastuni tych organów, postępując w sposób lojalny wobec spółdzielni, działaliby w granicach uzasadnionego ryzyka gospodarczego, jak ma to miejsce w przypadku spółek kapitałowych (art. 293 § 3 k.s.h., art. 300<sup>125</sup> § 2 k.s.h. czy art. 483 § 3 k.s.h.).

Z powyższego wynika – jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy – że członkowie organów spółdzielni są zobowiązani jedynie do dochowania zwykłej staranności, ale w zakresie pełnienia funkcji piastuna organu zarządczego, w przeciwieństwie do członków organów spółek kapitałowych, wobec których należy stosować jednak podwyższony standard takiej staranności. Nie przekonuje co prawda argumentacja, którą podniósł Sąd, że jest to uzasadnione faktem, iż w organach spółdzielni często zasiadają osoby, które nie pełnią zawodowo funkcji piastunów organów jednostek o charakterze korporacyjnym. Należy jednak mieć świadomość, że nierzadko w organach – zwłaszcza spółdzielni mieszka-

niowych – zasiadają osoby z wykształceniem prawniczym, ekonomicznym czy finansowym, które zwykle mają wiedzę pozwalającą ocenić konsekwencje podejmowanych działań.

Taka konstrukcja nakazuje więc sięgnięcie do przepisu art. 355 § 1 k.c. i stosowanie wobec członków organów spółdzielni miernika staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Natomiast nie znajdzie tutaj zastosowania przepis art. 355 § 2 k.c. przewidujący obowiązek uwzględniania zawodowego charakteru działalności takich osób<sup>6</sup>. Przepis ten odnosi się bowiem do takich dłużników, którzy prowadzą działalność gospodarczą, a nie do osób pełniących funkcję piastunów organów osób prawnych (np. spółdzielni) czy jednostek organizacyjnych posiadających zdolność prawną. Członek zarządu spółdzielni nie może być traktowany równoznacznie z osobą prowadzącą działalność gospodarczą, a przepis art. 355 § 2 k.c. należy interpretować ściśle<sup>7</sup>. Nie można stawiać znaku równości pomiędzy „należyłą starannością dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej” a pełnieniem funkcji członka zarządu. Należy mieć na względzie, że w wielu spółdzielniach często może dochodzić do funkcjonalnego podziału kompetencji pomiędzy poszczególnych członków zarządu.

Taka sytuacja miała miejsce w analizowanym stanie faktycznym sprawy, stanowiącym podstawę do wydania wyroku przez Sąd Najwyższy, ponieważ w gestii byłego prezesa zarządu leżały w zasadzie kwestie polityki pracowniczej. Nie należy jednak zapominać, że oceniając standard dochowania należytej staranności przez dłużnika, niejednokrotnie trzeba uwzględniać standardy właściwe dla świadczeń wykonywanych przez osoby o konkretnych kwalifikacjach, jeżeli z treści i charakteru zobowiązania wynika, że

<sup>5</sup> Jakkolwiek w odniesieniu do przepisu art. 293 k.s.h. został uchylony § 2 (w pierwotnym brzmieniu: „Członek zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidator powinien przy wykonywaniu swoich obowiązków dołożyć staranności wynikającej z zawodowego charakteru swojej działalności”), a w przypadku przepisu art. 483 k.s.h. analogicznie jego § 2, to na podstawie nowelizacji przepisów Kodeksu spółek handlowych na mocy ustawy z dnia 9 lutego 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2022, poz. 807) i wprowadzenia przepisu art. 209<sup>1</sup> § 1 k.s.h. w stosunku do zarządu spółki z o.o. i analogicznie art. 377<sup>1</sup> § 1 k.s.h. w odniesieniu do zarządu spółki akcyjnej przewidziano wzorzec staranności wynikający z zawodowego charakteru działalności piastuna organu oraz dochowywanie lojalności wobec spółki.

<sup>6</sup> T. Wiśniewski, *Komentarz do art. 355*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3: *Zobowiązania. Część ogólna*, J. Gudowski (red.), Warszawa 2018, s. 53–55.

<sup>7</sup> Odmienne A. Stefaniak, *Komentarz do art. 58*, [w:] *Prawo spółdzielcze. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 184.

wykonanie świadczenia wymaga odpowiedniego przygotowania zawodowego<sup>8</sup>.

W mojej opinii niuregulowanie obecnie w przepisach Prawa spółdzielczego rozwiązania odpowiadającego funkcjonalnie regulacjom przewidzianym w przepisach Kodeksu spółek handlowych należy potraktować raczej nie jako celowy zabieg w odniesieniu do spółdzielni, lecz przeoczenie ustawodawcy brzemiennie w skutkach. Stosowanie dwóch różnych reżimów odpowiedzialności członków organów spółek kapitałowych i spółdzielni wobec tych podmiotów prowadzi bowiem do wniosku, że odpowiedzialność usankcjonowana w przepisie art. 58 PrSpółdż jest odpowiedzialnością w pełni opartą na zasadzie winy<sup>9</sup>. Natomiast konstrukcja przyjęta przez ustawodawcę w odniesieniu do spółek kapitałowych (art. 293 § 3 k.s.h. w zw. z art. 293 § 1 k.s.h., art. 300<sup>125</sup> § 2 k.s.h. w zw. z art. 300<sup>125</sup> § 1 k.s.h. czy art. 483 § 3 k.s.h. w zw. z art. 483 § 1 k.s.h.) pozwala stwierdzić, że naruszenie obowiązku należytej staranności przez członka organu spółki kapitałowej stanowi przesłankę bezprawności uzasadniającą odpowiedzialność takiego członka<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> Zob. M. Safjan, *Komentarz do art. 355*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, K. Pietrzykowski (red.), Legalis 2020, nb. 5; Z. Banaszczyk, P. Granecki, *O istocie należytej staranności*, „Palestra” 2002, nr 7–8, s. 21–22; G. Kozieł, *Komentarz do art. 355*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, M. Załucki (red.), Legalis 2020, nb. 5; D. Opalska, *Lojalność i staranność jako kryteria określające sposób wykonywania zobowiązań*, „Monitor Prawniczy” 2013, nr 5, s. 235; M. Sośniak, *Należyta staranność*, Katowice 1980, s. 190.

<sup>9</sup> Por. K. Pietrzykowski, *Komentarz do art. 58*, [w:] *Prawo spółdzielcze. Komentarz*, Legalis 2018, nb. 2; idem, *Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności deliktowej a zasady współzycia społecznego i dobre obyczaje*, [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, M. Pyziak-Szafnicka (red.), Kraków 2004, s. 167.

<sup>10</sup> Por. P. Pinior, *Komentarz do art. 209<sup>1</sup>*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do zmian (tzw. prawo holdingowe)*, A. Szumański, R.L. Kwaśniczki, F. Ostrowski (red.), Legalis 2022, nb. 3; idem, *Komentarz do art. 209<sup>1</sup>*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, P. Pinior, J.A. Strzępka (red.), Legalis 2024, nb. 2; T. Szczurowski *Komentarz do art. 293*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Z. Jara (red.), Legalis 2025, nb. 27.

Powyższe nie zmienia faktu, że przepis art. 58 PrSpółdż sankcjonuje odpowiedzialność członka zarządu (rady nadzorczej i likwidatora) wobec spółdzielni z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania przez niego swoich obowiązków. Tym samym, aby w ogóle móc oceniać winę członka zarządu jako dłużnika, najpierw trzeba ustalić, że do niewykonania bądź do nienależytego wykonania zobowiązania doszło z powodu niedołożenia należytej staranności<sup>11</sup>.

Ocena ta przebiega zatem na dwóch, choć ściśle ze sobą powiązanych, płaszczyznach. W pierwszej kolejności na płaszczyźnie należytego wykonania zobowiązania jako elementu kontraktowego stosunku obligacyjnego łączącego członka zarządu ze spółdzielnią. Natomiast w drugiej na płaszczyźnie winy członka zarządu jako potencjalnego dłużnika spółdzielni. Innymi słowy, dopiero stwierdzenie, że zachowanie członka zarządu odbiegało od wymaganego wzorca staranności, pozwala przejść do oceny, czy uchybienie to może zostać mu przypisane jako zawinione niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków. Spółdzielnia jako wierzyciel powinna wykazać więc treść stosunku zobowiązaniowego, w tym obowiązujące członka zarządu standardy staranności, natomiast członek zarządu jako dłużnik, chcąc uchylić się od odpowiedzialności, będzie musiał udowodnić, że spełnił świadczenie (zrealizował swoje zobowiązanie) zgodnie z tymi wymaganiami.

Dodatkowo konstrukcja przyjęta w tym przepisie powinna być interpretowana ściśle, a katalog osób odpowiedzialnych wobec spółdzielni należy traktować jako zamknięty. Przepis ten obejmuje bowiem swoim zakresem podmiotowym jedynie tych członków organów lub likwidatorów, którzy mogli sprawować swoje funkcje w okresie, w którym miał miejsce czyn wyrządzający spółdzielni szkodę i można przypisać im winę. Wspomnianą zależność zauważył także Sąd Najwyższy, wskazując w uzasadnieniu wprost, że

<sup>11</sup> Por. pogląd wyrażony w odniesieniu do spółki z o.o.: A. Opalski, *Komentarz do art. 293*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 2b: *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, A. Opalski (red.), Legalis 2018, nb. 25.

członek zarządu będzie „bezpośrednio odpowiedzialny (wraz z pozostałymi członkami zarządu) za podjętą kolegialnie decyzję, wyrządzającą szkodę [spółdzielni] na podstawie [przepisów] Prawa spółdzielczego, jeśli i jemu można przypisać winę, i jest to odpowiedzialność solidarna (art. 366 k.c.)”.

Konstrukcja odpowiedzialności przyjęta przez ustawodawcę w przepisie art. 58 PrSpółdz, która znalazła zastosowanie w badanym przez Sąd Najwyższy stanie faktycznym i prawnym, wyraźnie wskazuje na to, że analizowana odpowiedzialność członka zarządu ma charakter odszkodowawczy. Co istotne, źródłem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez członka zarządu spółdzielni w świetle przepisu art. 58 PrSpółdz jest łączący go ze spółdzielnią stosunek korporacyjny. To z momentem powołania osoby w skład zarządu spółdzielni krystalizuje się zobowiązanie tej osoby jako piastuna organu do podejmowania wyłącznie takich działań bądź zaniechań, które będą zgodne z prawem lub z postanowieniami statutu (jeżeli te nie naruszają przepisów prawa). W konsekwencji analizowana w głosowanym orzeczeniu odpowiedzialność jest w zasadzie odpowiedzialnością z tytułu niewykonania bądź nienależytego wykonania obowiązków wynikających ze stosunku organizacyjnego łączącego członka organu ze spółdzielnią. Przyjmuje ona charakter odpowiedzialności *ex contractu*, co stanowi następstwo wspomnianej kontraktowej natury stosunku organizacyjnego<sup>12</sup>. Nie można jednak wykluczyć potencjalnej możliwości dochodzenia roszczeń przez spółdzielnię w oparciu o przepis art. 415 k.c., jeżeli zachowanie członka organu stanowiłoby jednocześnie czyn niedozwolony. Wówczas byłby możliwy zbieg reżimów odpowiedzialności kontraktowej znajdującej swoje podstawy prawne bezpośrednio w przepisie art. 58 PrSpółdz oraz odpowiedzialności deliktowej opartej na przepisach Kodeksu cywilnego. Natomiast potencjalnym roszczeniem spółdzielni wynikającym z możliwej odpowiedzialności deliktowej członków jej organów

w przypadku zbiegu reżimów odpowiedzialności należy przypisać raczej ograniczone znaczenie praktyczne z uwagi na rozkład ciężaru dowodu<sup>13</sup>.

Co istotne, przesłankę odpowiedzialności z przepisu art. 58 PrSpółdz należy postrzegać już pierwotnie przez pryzmat miernika staranności ogólnie wymaganej w zakresie pełnienia funkcji piastuna organu zarządczego. Ustawodawca nie wymaga bowiem następczej weryfikacji, czy członek zarządu, rady nadzorczej lub likwidator spółdzielni dochował należytej staranności przy dokonywaniu czynności, która w efekcie była sprzeczna z prawem lub z postanowieniami statutu spółdzielni i dopiero w jej następstwie doszło do wyrządzenia szkody spółdzielni<sup>14</sup>. Odpowiedzialność ta opiera się na założeniu obowiązku dłużnika do działania zgodnego z należyтым poziomem staranności. Chodzi przy tym o staranność rozumianą jako obiektywny wzorzec należytego postępowania, ukształtowany nie przez subiektywne oczekiwania poszczególnych podmiotów, takich jak wierzyciele spółdzielni czy sama spółdzielnia, lecz przez ogólnie przyjęte standardy zachowania, które odpowiadają społecznie akceptowanemu modelowi działania

<sup>13</sup> Zob. rozważania na temat kwestii winy i należytej staranności: Z. Banaszczyk, P. Granecki, *op. cit.*, s. 14–16; W. Czachórski, *Odpowiedzialność kontraktowa i jej stosunek do odpowiedzialności deliktowej według Kodeksu cywilnego*, „Nowe Prawo” 1964, nr 10, s. 954 i n.; M. Krajewski, *Niezachowanie należytej staranności – problem bezprawności czy winy*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 10, s. 41.

<sup>14</sup> Odmierna sytuacja miała w zasadzie miejsce w poprzednim brzmieniu art. 293 § 2 k.s.h. czy art. 483 § 2 k.s.h., gdzie konieczne było – oprócz wykazania, że szkoda powstała na skutek działania lub zaniechania członków zarządu, rady nadzorczej bądź likwidatorów sprzecznego z prawem lub z postanowieniami umowy spółki – także dowiedzenie, że członkowie zarządu, rady nadzorczej czy likwidatorzy w swoim zachowaniu nie dochowali należytej staranności wynikającej z zawodowego charakteru ich działalności. Przy czym warunkiem przejścia do oceny, czy doszło do dochowania należytej staranności, było uprzednie stwierdzenie, że członek organu spółki zachował się w sposób sprzeczny z prawem lub postanowieniami jej umowy (statutu) i swoim zachowaniem wyrządził spółce szkodę. Zob. więcej: K. Bilewska, *Bezprawność a niedochowanie należytej staranności w rozumieniu art. 293 k.s.h.*, „Palestra” 2007, nr 3–4, s. 275.

<sup>12</sup> Por. pogląd wyrażony w odniesieniu do spółki z o.o.: *ibidem*, nb. 1, 3.

w określonej sytuacji<sup>15</sup>. Taką sytuacją jest w analizowanym przez Sąd Najwyższy stanie faktycznym realizacja czynności należących do modelowych obowiązków członka zarządu spółdzielni.

Trzeba więc przyjąć w świetle obowiązującej regulacji ustawy Prawo spółdzielcze, że od osoby pełniącej funkcję w zarządzie spółdzielni należy oczekiwać zachowania zgodnego z powszechnie akceptowanym wzorcem należytego postępowania, niezależnie od indywidualnych cech, doświadczenia czy osobistych uwarunkowań osoby faktycznie powołanej do pełnienia tej funkcji. W tym miejscu wypada jednak zaznaczyć, że nie chodzi o ściśle obiektywny wzorzec należytej staranności, ponieważ zgodnie z przepisem art. 355 § 1 *in fine* k.c. wspomniany wzorzec powinien uwzględniać właśnie odniesienie do stosunków danego rodzaju. W konsekwencji w omawianym stanie faktycznym zawiera on już *a priori* odniesienie do innej niż dłużnicy prowadzący działalność gospodarczą kategorii osób<sup>16</sup>, którymi w tym przypadku są menedżerowie w spółdzielniach. Rolę, jaką takie osoby pełnią w organach, będzie natomiast determinować to, co odpowiada kodeksowemu rozumieniu należytej staranności przy wykonywaniu czynności – w tym przypadku – członka zarządu spółdzielni.

Różnice w zakresie umiejętności, doświadczenia czy wiedzy występujące wśród danej kategorii osób, w tym wśród wspomnianych menedżerów w spółdzielniach, mogą być brane pod uwagę w zasadzie jedynie wtedy, gdy (1) członek zarządu będący dłużnikiem wyróżniał się tymi

cechami w wyższym stopniu, a (2) wierzyciel był tego świadomy w momencie zaciągania zobowiązania czy zawierania umowy przez dłużnika. Ocena dochowania należytej staranności członka zarządu spółdzielni (rady nadzorczej, likwidatora) będzie sprowadzać się do zestawienia postępowania takiej osoby z modelem właściwego zachowania innych osób należących do tej samej kategorii i w porównywalnych okolicznościach.

Analizowana odpowiedzialność członków zarządu spółdzielni na podstawie przepisu art. 58 PrSpółdz w zasadzie uzupełnia reżim kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 471 i n. k.c.). Należy przyjąć, że przesłanki odpowiedzialności członka zarządu spółdzielni pokrywają się z przesłankami przewidzianymi w przepisie art. 471 k.c. W konsekwencji spółdzielnia w stanie faktycznym stanowiącym podstawę dla wydania omawianego wyroku – celem przypisania odpowiedzialności byłemu prezesowi zarządu spółdzielni – była zobowiązana do wykazania poniesionej szkody, działania bądź zaniechania prezesa zarządu spółdzielni sprzecznego z prawem lub z postanowieniami statutu, będącego następstwem nienależytego wykonania przez taką osobę stosunku organizacyjnego w ramach spółdzielni, oraz związku przyczynowego między wyrządzoną szkodą a tym nienależytym wykonaniem stosunku organizacyjnego. W każdym przypadku wystarczające dla uwolnienia się przez członka zarządu spółdzielni od odpowiedzialności będzie wykazanie braku winy w stosunku do działania bądź zaniechania, wskutek którego spółdzielnia poniosła szkodę. Korzystając z prawnej podstawy odpowiedzialności przewidzianej w przepisie art. 58 PrSpółdz, członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności, wykazując dołożenie należytej staranności<sup>17</sup>, która będzie w zasadzie stanowić o braku winy po jego stronie.

W mojej opinii, mając na względzie uwagi poczynione dotąd w stosunku do odpowiedzial-

<sup>15</sup> Por. pogląd wyrażony w odniesieniu do obiektywnego charakteru należytej staranności: P. Machnikowski, *Komentarz do art. 355*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Legalis 2025, nb. 6; G. Koziół, *op. cit.*, nb. 5. M. Safjan, *op. cit.*, nb. 5; W. Borysiak, *Komentarz do art. 355*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, W. Borysiak (red.), Legalis 2024, pkt 3; idem, *Kilka uwag o pojęciu należytej staranności w stosunkach regulowanych przez prawo medyczne*, „Studia Prawa Prywatnego” 2020, nr 3, s. 39; J. Girdwoyń, *Wzorzec staranności w KZ a instytucja należytej staranności w KC – porównanie*, [w:] *Należyta staranność lekarza*, Legalis 2024; J. Dąbrowa, *Wina jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej*, Wrocław 1968, s. 37.

<sup>16</sup> Do tych bowiem odnosi się przepis art. 355 § 2 k.c.

<sup>17</sup> Por. analogiczny pogląd w zakresie odpowiedzialności w spółce z o.o.: A. Opalski, K. Oplustil, *Niedochowanie należytej staranności jako przesłanka odpowiedzialności cywilnoprawnej zarządców spółek kapitałowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2013, nr 3, s. 12.

ności członków zarządu i rad nadzorczych spółek kapitałowych w orzecznictwie i doktrynie<sup>18</sup>, w przypadku członka zarządu spółdzielni jego zachowanie nieodpowiadające omówionemu wyżej wzorcowi należytej staranności przy sprawowaniu obowiązków piastuna organu będzie stanowić podstawę kierowania przez spółdzielnię roszczeń odszkodowawczych. Należy mieć tutaj na uwadze poglądy wyrażane obecnie w piśmiennictwie<sup>19</sup> i przyjmowane w orzecznictwie<sup>20</sup> w stosunku do odpowiedzialności członków zarządów spółek kapitałowych, na podstawie których już samo prowadzenie spraw przez członka zarządu w sposób niestaranny

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 12; M. Chomiuk, *Wybrane aspekty odpowiedzialności członków organów spółek kapitałowych po „dużej reformie” Kodeksu spółek handlowych*, „Monitor Prawniczy” 2025, nr 3, s. 4; wyrok SA w Warszawie z dnia 18 sierpnia 2011 r., I ACa 54/11, Legalis nr 385358.

<sup>19</sup> A. Opalski i K. Oplustil (*op. cit.*, s. 12) twierdzą, że „zachowanie członka organu nieodpowiadające wzorcowi staranności przewidzianemu w art. 293 § 2 i art. 483 § 2 k.s.h., prowadzące do wyrządzenia spółce szkody, stanowi wystarczającą podstawę skierowania przez spółkę roszczeń odszkodowawczych”. Zob. także: K. Oplustil, *Instrumenty nadzoru korporacyjnego (corporate governance) w spółce akcyjnej*, Warszawa 2010, s. 763–767. Por. K. Oplustil, T. Włudyka, *O związkach między prawem karnym i prawem spółek. Uwagi na marginesie cywilnej i karnej odpowiedzialności menedżerów spółek kapitałowych*, [w:] *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), t. 1, Warszawa 2012, s. 832 i n.; R. Szczęsny, *Odpowiedzialność odszkodowawcza członków zarządu*, „Prawo Spółek” 2007, nr 3, s. 27; J. Żurek, *Odpowiedzialność cywilnoprawna członków zarządu spółki z o.o. wobec spółki i jej wierzycieli*, Kraków 2003, s. 35–38; P. Kuźnicki, *Należyta staranność jako przesłanka bezprawności lub winy przy ocenie odpowiedzialności członka zarządu wobec spółki – glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 10.06.2021 r., IV CSKP 81/21*, „Glosa” 2024, nr 1, s. 24–26; P. Piniór, *Odpowiedzialność cywilnoprawna członków zarządu spółki z o.o. za wyrządzoną szkodę. Wybrane problemy odpowiedzialności na podstawie art. 293 k.s.h.*, [w:] *Rozprawy z prawa prywatnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Popiołkowi*, M. Pazdan, M. Jagielska, E. Rott-Pietrzyk (red.), Warszawa 2017, s. 554–555.

<sup>20</sup> Wyrok SN z dnia 10 czerwca 2021 r., IV CSKP 81/21, LEX nr 3190971. Odmienne w tym zakresie wyrok SN z dnia 9 lutego 2006 r., V CSK 128/05, LEX nr 171638.

może zostać uznane za działanie bezprawne, bez konieczności wskazywania naruszenia konkretnego przepisu prawa.

Ustawodawca kompetencje zarządu spółdzielni ukształtował w podobny sposób, wskazując, że w jego gestii leży kierowanie działalnością spółdzielni (art. 48 § 1 PrSpółdz). Chociaż w odniesieniu do członków zarządu spółdzielni nie ma przepisu pełniącego podobną funkcję co przepisy art. 208 § 2 k.s.h., art. 300<sup>64</sup> § 1 k.s.h. czy art. 371 § 1 k.s.h., to wydaje się wskazane przyjęcie, że obowiązkiem członka zarządu spółdzielni, wynikającym przede wszystkim ze stosunku organizacyjnego, jest kierowanie działalnością spółdzielni. W konsekwencji już samo niestaranne kierowanie taką działalnością będzie mogło zostać uznane za działanie bezprawne. Bez względu na to za uzasadnione, ale nie za konieczne, należałoby przyjąć, aby spółdzielnia wskazywała jednak podstawę naruszenia prawa czy postanowienia statutu przez członka zarządu. Pod pojęciem „działania bądź zaniechania sprzecznego z wymaganą od członka zarządu spółdzielni należyłą starannością” trzeba więc rozumieć w zasadzie niedbałe bądź niestaranne kierowanie działalnością spółdzielni oraz podejmowanie lekkomyślnych decyzji dotyczących zarządzania spółdzielnią, przy czym obowiązek uczestniczenia w kierowaniu spółdzielnią istnieje w takim zakresie, w jakim został powierzony ustawą lub statutem.

Uzupełniająco wypada przy tym dodać, że działanie bądź zaniechanie sprzeczne z prawem będzie oznaczać naruszenie jakiegokolwiek przepisu prawa, nie tylko ustawy Prawo spółdzielcze. W konsekwencji więc należy stwierdzić, że Sąd Najwyższy w omawianym orzeczeniu dokonał właściwej subsumpcji stanu faktycznego sprawy pod przepis art. 58 PrSpółdz z uwzględnieniem przepisu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w zw. z art. 52 § 2 k.p. W efekcie rozwiązanie stosunku pracy z długoletnim pracownikiem spółdzielni w trybie dyscyplinarnym przez prezesa zarządu, z uwagi na niezastnienie po stronie pracownika przesłanki ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych oraz upływu terminu do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy

o pracę, musiało doprowadzić Sąd Najwyższy do wniosku, że działanie członka należy kwalifikować jako działanie sprzeczne z prawem, wskutek którego spółdzielnia poniosła szkodę, albowiem została zobowiązana do wypłaty wynagrodzenia za okres pozostawania pracownika bez pracy wskutek bezprawnego rozwiązania umowy o pracę. W tym zakresie należy więc zaaprobować stanowisko Sądu Najwyższego.

## 2.2. Status członka zarządu spółdzielni wobec (poszkodowanej) spółdzielni i kwestia odpowiedzialności

W tezie drugiej Sąd Najwyższy przyjął, że członek zarządu, który działa jako organ spółdzielni (art. 54 § 1 PrSpółdz), nie występuje wobec niej w roli „osoby trzeciej”. Sąd wyszedł z założenia, że członek zarządu nie jest „osobą trzecią” wobec spółdzielni, gdyż działa „w jej imieniu”. Zasadniczo stanowisko to zasługuje na częściową aprobatę, gdyż z jednym zastrzeżeniem natury językowej i z jedną uwagą dotyczącą kwestii solidarności członków zarządu spółdzielni jako dłużników.

W odniesieniu do pierwszego zastrzeżenia i sposobu reprezentacji spółdzielni należy odnotować, że członek zarządu nie działa „w imieniu”, lecz „za” spółdzielnię<sup>21</sup>. Działanie piastuna organu zarządczego powinno być uważane za działanie samej osoby prawnej w myśl przepisu art. 38 k.c. Wniosek ten należy odnosić wprost do spółdzielni. Stanowisko to nabiera szczególnego znaczenia w przypadku analizy brzmienia przepisu art. 54 § 1 zd. 1 PrSpółdz, który *expressis verbis* wskazuje, że „oświadczenia woli za spółdzielnię składają dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu i pełnomocnik”. Hipotetyczne posłużenie się przez ustawodawcę w tym

przepisie sformułowaniem „w imieniu” mogłoby sugerować, że członków zarządu nie dotyczy teoria organów, a ich działanie zostało zrównane z czynnościami dokonywanymi przez pełnomocnika działającego w imieniu mocodawcy. W tym zakresie należy uznać, że Sąd Najwyższy w sposób niewystarczająco pogłębiony uzasadnił swoją tezę, jakkolwiek prowadzącą do słusznego wniosku, że członek zarządu nie jest osobą trzecią wobec spółdzielni.

Powołany przez Sąd Najwyższy przepis art. 54 § 1 PrSpółdz w zdaniu pierwszym określa sposób reprezentacji spółdzielni w przypadku wprowadzenia w niej zarządu wieloosobowego, natomiast w zdaniu drugim – w odniesieniu do zarządu jednoosobowego. W głosowanym orzeczeniu nie przedstawiono wprost, jak wyglądał sposób reprezentacji przyjęty w spółdzielni ani w jaki sposób była wykonywana reprezentacja w tej spółdzielni w zakresie poszczególnych czynności. Nie powołano przy tym konkretnego postanowienia statutu. W odniesieniu do członka zarządu wskazano jedynie w opisie stanu faktycznego, że w zakresie jego obowiązków leżało prowadzenie spraw spółdzielni, reprezentowanie jej na zewnątrz oraz uczestniczenie w pracach zarządu w zakresie i na zasadach określonych w regulaminie. Dodatkowo podniesiono, że według postanowień regulaminu pozwany prezes zarządu spółdzielni był m.in. pracodawcą w rozumieniu Kodeksu pracy i podejmował decyzje w sprawach pracowniczych. W świetle powyższego – bez wdawania się w szczegóły przyjętej regulacji – należy przyjąć założenie, że prezes zarządu w zasadzie odpowiadał za sprawy pracownicze i tym samym był umocowany do składania wspomnianych oświadczeń woli w zakresie takich spraw, w tym do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę.

W zdaniu drugim tezy drugiej wskazano natomiast, że członek zarządu może być solidarnie z pozostałymi członkami zarządu bezpośrednio odpowiedzialny na podstawie przepisu art. 58 PrSpółdz za podjętą kolegialnie decyzję wyrządzającą szkodę spółdzielni, jeśli i jemu można przypisać winę. Sąd Najwyższy w tym miejscu odniósł się do kwestii solidarnej odpo-

<sup>21</sup> Zob. A. Zbiegień-Turzańska, *Komentarz do art. 54, [w:] Prawo spółdzielcze. Komentarz*, B. Lanckoroński (red.), Legalis 2024, nb. 1.1.; M. Żaba, *Kilka uwag na temat potrzeby zmiany przepisów dotyczących reprezentacji spółdzielni*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2019, nr 11, s. 36; L. Pawlikowski, *W imieniu spółdzielni czy za spółdzielnię*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2004, nr 12, s. 51–53.

wiedzialności członków zarządu wieloosobowego w spółdzielni. Przyjęte stanowisko zasługuje na aprobatę, niedosyt budzi jednak uzasadnienie w zakresie podstaw solidarnej odpowiedzialności. W przepisach ustawy Prawo spółdzielcze nie ma bowiem analogicznego przepisu do art. 294 k.s.h., art. 300<sup>126</sup> k.s.h. czy art. 485 k.s.h., który przewidywałby *expressis verbis*, że jeżeli szkodę, o której mowa w art. 58 PrSpółdz, wyrządziło kilka osób wspólnie, to osoby te odpowiadają za szkodę solidarnie<sup>22</sup>. Dodatkowym utrudnieniem wydaje się brak w przypadku przepisów ustawy Prawo spółdzielcze przepisu odsyłającego, pełniącego podobną funkcję do przepisu art. 2 k.s.h.

Sąd Najwyższy w glosowanym wyroku wydaje się pośrednio zauważać tę lukę, w tezie drugiej odwołuje się bowiem do przepisu art. 366 k.c. W tym miejscu należy jednak pamiętać o hipotezie przepisu art. 369 k.c., z którego wynika, że zobowiązanie jest solidarne, jeżeli wynika to z ustawy lub z czynności prawnej. Wszystko to prowadzi do wniosku, że w przypadku odpowiedzialności kilku członków zarządu (rady nadzorczej, likwidatorów) spółdzielni na podstawie przepisu art. 58 PrSpółdz uzasadnione jest przyjęcie konstrukcji solidarności nieprawidłowej<sup>23</sup>, do której zasadniczo w drodze analogii

będzie można stosować te przepisy o solidarności<sup>24</sup>, które odpowiadają celowi i charakterowi danego stosunku prawnego. Jedyne w ten sposób i w tych okolicznościach można uzasadnić odwołanie się Sądu w swoich tezach do przepisu art. 366 k.c. (teza druga) i art. 362 k.c. (teza trzecia). Nie może przy tym zostać niedostrzeżone, że ustawodawca w przepisie art. 58 PrSpółdz, co istotne, posługuje się liczbą pojedynczą (członek zarządu, rady nadzorczej, likwidator). W konsekwencji zakres podmiotowy odpowiedzialności przewidzianej w tym przepisie jest ustawowo ograniczony i nie może być interpretowany rozszerzająco.

Mając powyższe na uwadze, należy uznać, że odpowiedzialność członków zarządu wieloosobowego spółdzielni jako dłużników będzie zachodzić pod warunkiem, że decyzja została podjęta przez nich kolegialnie. W takiej sytuacji spółdzielnia będzie mogła żądać zaspokojenia swojego roszczenia od każdego z członków zarządu, oczywiście jeżeli nie dojdzie z ich strony do ekskulacji. Co do możliwości żądania zaspokojenia roszczenia, trzeba dodać zastrzeżenie, że spełnienie świadczenia przez jednego z członków zarządu pozwoli zwolnić pozostałych członków,

<sup>22</sup> Poza wywodem przedstawionym w niniejszej glosie należy pozostawić kwestię braku analogicznych przepisów do art. 294, art. 300<sup>126</sup> czy art. 485 k.s.h. w ramach przepisów Prawa spółdzielczego. Nieobecność podobnej regulacji w świetle przepisu art. 369 k.c. musi prowadzić do wniosku o solidarności nieprawidłowej. Należałoby w tym miejscu wysunąć postulat *de lege ferenda* o konieczności wprowadzenia analogicznej regulacji.

<sup>23</sup> W tym miejscu wskazuję, że odrzucam pogląd zaprezentowany w piśmiennictwie, jakoby bardziej prawidłowe terminologicznie było posługiwanie się pojęciem „solidarności nieprawidłowej” na rzecz sformułowania „zobowiązanie *in solidum*” bądź „odpowiedzialność *in solidum*”. Zob. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Zobowiązanie in solidum*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1977, vol. 17, s. 41; B. Lanckoroński, *Komentarz do art. 369*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, W. Borysiak (red.), Legalis 2024, pkt 17. W mojej opinii sytuacja, z którą miał do czynienia Sąd Najwyższy przy wydawaniu glosowanego wyroku, stanowiła niewątpliwie przykład solidarności biernej nieprawidłowej, dla której ustawodawca nie przewidział normy usta-

wowej, a także nie wynikała ona z czynności prawnej pomiędzy spółdzielnią a wszystkimi członkami jej zarządu bądź przynajmniej tymi, którzy za nią działają. Na temat sporów terminologicznych w zakresie zobowiązań *in solidum* zob. także: M. Pyziak-Szafnicka, [w:] *System Prawa Prywatnego*, K. Osajda (red.), t. 5, Warszawa 2020, s. 439 i powołana tu literatura. Determinantą odpowiedzialności *in solidum* jest sytuacja, w której kilka osób na podstawie odrębnych stosunków prawnych jest zobowiązanych do spełnienia w całości tego samego świadczenia wobec jednego podmiotu. Zob. *ibidem*, s. 434 i n. Mając powyższe na uwadze, nie należy wykluczać sytuacji, w której dłużnicy będą wprawdzie odpowiadać według tego samego reżimu (*ex contractu*), tej samej podstawy prawnej (stosunek korporacyjny członka zarządu), ale w przepisie prawa lub w czynności prawnej brak będzie podstaw do uznania takich stosunków obligacyjnych wprost za zobowiązania solidarne.

<sup>24</sup> Tak też Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania*, Warszawa 2014, s. 116. Odmienne w zakresie możliwości stosowania przepisów o zobowiązaniach solidarnych do odpowiedzialności *in solidum* zob. W. Czachórski, *Zobowiązania*, Warszawa 1968, s. 167.

przy czym do momentu zupełnego zaspokojenia spółdzielni wszyscy członkowie zarządu jako dłużnicy będą zobowiązani (odpowiedzialni) *in solidum*. Decyzja co do tego, od których członków zarządu oraz w jakim zakresie spółdzielnia będzie dochodzić zaspokojenia roszczenia, należy wyłącznie do spółdzielni.

Tym samym model odpowiedzialności za szkodę przyjęty w ramach przepisu art. 58 PrSpółdz w razie zarządu wieloosobowego będzie warunkować bezpośrednią odpowiedzialność wszystkich członków zarządu wyłącznie wówczas, gdy każdemu z nich będzie można przypisać winę, a decyzja stanowiąca podstawę dokonania czynności rzeczywiście została podjęta kolegialnie. W razie niemożliwości przypisania winy danemu członkowi zarządu odpowiedzialność będzie zachodzić jedynie pomiędzy tymi członkami zarządu, którym taką winę można przypisać. W konsekwencji po stronie tych członków zarządu spółdzielni, którym będzie można przypisać winę i w dalszej kolejności odpowiedzialność za szkodę, będzie występować nieprawidłowa solidarność bierna<sup>25</sup>.

Każdego członka zarządu spółdzielni łączy ze spółdzielnią osobny stosunek prawny. Dodatkowo każdy członek zarządu jest indywidualnie (a nie kolektywnie) zobowiązany do wykonywania nałożonych na niego obowiązków wobec spółdzielni. Nie należy także zapominać o tym, że składając oświadczenie woli zgodnie ze sposobem reprezentacji, zarząd działa za spółdzielnię, a nie w jej imieniu, co zostało wcześniej zaznaczone. W przypadku reprezentacji łącznej takie oświadczenie za spółdzielnię będzie musiało złożyć tyłu członków zarządu, ilu zastrzega statut, a w razie braku takiego zastrzeżenia – dwóch, stosownie do przepisu art. 54 § 1 PrSpółdz. W efekcie szkoda po stronie spółdzielni może powstać wskutek działania kilku członków zarządu, których każdego z osobna łączy stosunek prawny

i obowiązek działania z należytą starannością wobec spółdzielni.

W analizowanym przez Sąd Najwyższy stanie faktycznym linia obrony pozwanego prezesa zarządu opierała się na próbie wykazania, że nie podpisałby pisma zawierającego oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z pracownikiem spółdzielni, gdyby projekt tego dokumentu nie został wcześniej parafowany przez radcę prawnego i pracownika z działu kadr oraz drugiego członka zarządu. Argumentacja pozwanego prezesa zarządu była w tym względzie całkowicie chybiona, ponieważ w odniesieniu do radcy prawnego oraz osoby kierującej działem kadr spółdzielni ich udział miał w stosunku do działalności zarządu charakter doradczy i porządkowo-organizacyjny. Dodatkowo, co istotne, w ramach podziału czynności pomiędzy członkami zarządu spółdzielni to pozwanemu członkowi zarządu przypadło podejmowanie decyzji związanych z zatrudnianiem i zwalnianiem pracowników, a nie innym członkom zarządu. Pozwany prezes zarządu spółdzielni starał się przypisać w ten sposób kompetencje podmiotom, których one nie posiadały.

Dokonując podsumowania stanowiska Sądu Najwyższego przedstawionego w tezie drugiej glosowanego wyroku, trzeba zauważyć, że przepis art. 58 PrSpółdz określa zamknięty krąg podmiotów odpowiedzialnych za wyrządzenie spółdzielni szkody z tytułu działań lub zaniechań sprzecznych z prawem lub z postanowieniami statutu. W przypadku kilku członków zarządu odpowiedzialnych za wyrządzenie spółdzielni szkody może dojść pomiędzy nimi do powstania odpowiedzialności *in solidum*, do której w drodze analogii należy stosować przepisy o solidarności dłużników z Kodeksu cywilnego, jeżeli odpowiadają one celowi lub charakterowi stosunku prawnego, z którego wynika odpowiedzialność. Natomiast w stosunku do tych członków zarządu, którym nie można przypisać winy w zakresie wspomnianych działań lub zaniechań, nie będzie można przypisać odpowiedzialności odszkodowawczej.

W glosowanym wyroku za powyższym z jednej strony przemawiał wewnętrzny podział

<sup>25</sup> Nie należy przy tym wykluczać, że wyjątkowo pomiędzy członkami zarządu spółdzielni będzie powstawać solidarność bierna prawidłowa wynikająca ze stosunku prawnego ze spółdzielnią.

kompetencji. Z drugiej strony – w mojej opinii – jeżeli w ramach postanowień statutu spółdzielni czy regulaminów funkcjonowania poszczególnych jej organów, do których postanowienia statutu się odwołują, brakowałoby analogicznego podziału kompetencji jak ten u powodowej spółdzielni, złożenie oświadczenia woli przez dwóch członków zarządu spółdzielni stosownie do przepisu art. 54 § 1 zd. 1 PrSpółdz i w jego następstwie bezprawne rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem spółdzielni będzie skutkować odpowiedzialnością solidarną nieprawidłową właśnie takich dwóch członków zarządu spółdzielni. Szkoda w zasadzie będzie stanowiła wynik działania dwóch członków zarządu, w stosunku do których brakuje ustawowej podstawy przypisania solidarnej odpowiedzialności. Wydaje się, że sytuacja rozpatrywana w ramach głosowanego orzeczenia stanowi szczególny przypadek odpowiedzialności *in solidum*. Nie mamy tutaj bowiem zasadniczo do czynienia z solidarnością wynikającą bezpośrednio z przepisu ustawy bądź z czynności prawnej. Brakuje przy tym konstrukcji odpowiadającej funkcjonalnie rozwiązaniom przyjętym w przepisach art. 294 k.s.h., art. 300<sup>126</sup> k.s.h. czy art. 485 k.s.h. W gruncie rzeczy działaniom obu członków zarządu spółdzielni należałoby przypisać przmiot działań podjętych z nienależytą starannością, które będą się sprowadzać do bezpośredniej odpowiedzialności każdego z nich, jakkolwiek odnoszących się do tego samego świadczenia względem spółdzielni.

### 2.3. Możliwość przyczynienia się poszkodowanej spółdzielni do zwiększenia szkody wyrządzonej działaniem lub zaniechaniem członka zarządu

Odnosząc się do tezy trzeciej głosowanego wyroku, należy odnotować, że Sąd Najwyższy słusznie przyjął, iż kwestia przyczynienia się poszkodowanej spółdzielni do zwiększenia szkody, za którą na podstawie przepisu art. 58 PrSpółdz odpowiada członek jej zarządu, będzie wymagać ustalenia winy spółdzielni. Konstrukcja przyczynienia się do szkody przewidziana w prze-

pisie art. 362 k.c., do którego odwołał się Sąd Najwyższy, umożliwia zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody przez głównego sprawcę. Uregulowanie to zakłada istnienie dwóch przyczyn powstania szkody, z których jedną zawsze jest przyczynienie się poszkodowanego. W konsekwencji powstanie lub powiększenie szkody jest wynikiem zachowania co najmniej dwóch podmiotów – sprawcy i poszkodowanego. Co istotne, jak podkreśla się w piśmiennictwie, zachowanie poszkodowanego musi stanowić przynajmniej adekwatną przyczynę powstania szkody<sup>26</sup>.

W piśmiennictwie prezentowane są w zasadzie cztery warianty wykładni przepisu art. 362 k.c. i kwestii przyczynienia się poszkodowanego do zwiększenia szkody<sup>27</sup>: (1) koncepcja kauzalna (*causa concurrens*) przyczynienia się do szkody<sup>28</sup>; (2) koncepcja obiektywnej nieprawidłowości zachowania poszkodowanego<sup>29</sup>; (3) koncepcja zawinionego przyczynienia (*culpa concurrens*)<sup>30</sup>; (4) zasada odpowiedzialności sprawcy jako rozstrzygająca o kwalifikacji zachowania poszkodowanego.

Nie wdając się w tym miejscu w rozważania natury teoretycznej nad każdą ze wskazanych koncepcji, analiza orzeczenia wska-

<sup>26</sup> P. Sobolewski, *Komentarz do art. 362*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, W. Borysiak (red.), Legalis 2024, nb. 1.

<sup>27</sup> Zob. *ibidem*; T. Dybowski, [w:] *System Prawa Cywilnego*, t. 3, cz. 1: *Prawo zobowiązań. Część ogólna*, Z. Radwański (red.), Warszawa 1981, s. 298.

<sup>28</sup> W ujęciu kauzalnym (*causa concurrens*) o przyczynieniu się poszkodowanego należy mówić wtedy, gdy jego zachowanie pozostaje w normalnym, adekwatnym związku przyczynowym z zaistnieniem szkody bądź z jej zwiększeniem. Nie ma przy tym znaczenia, czy zachowanie poszkodowanego było obiektywnie niezgodne z prawem lub zawinione.

<sup>29</sup> W perspektywie obiektywnej nieprawidłowości redukcja odszkodowania jest dopuszczalna wyłącznie wtedy, gdy zachowanie poszkodowanego – sprzeczne z prawem bądź z zasadami współżycia społecznego – pozostaje w normalnym, adekwatnym związku przyczynowym z powstaniem szkody lub jej zwiększeniem.

<sup>30</sup> W ujęciu zawinionego przyczynienia obniżenie odszkodowania jest uzasadnione jedynie wtedy, gdy po stronie poszkodowanego wystąpi zachowanie zawinione, pozostające w normalnym, adekwatnym związku przyczynowym z powstaniem szkody lub jej zwiększeniem.

zuje, że skład orzekający przyjął w zasadzie koncepcję zależną od podstawy odpowiedzialności sprawcy, tj. członka zarządu spółdzielni. W świetle tej ostatniej koncepcji to, czy dane zachowanie poszkodowanego jest przyczynieniem się do powstania szkody, zależy od przyjętego reżimu odpowiedzialności sprawcy. Gdy sprawca odpowiada na zasadzie bezprawności, obniżenie odszkodowania uzasadnia bezprawne działanie poszkodowanego. Natomiast przy odpowiedzialności opartej na zasadzie winy zmniejszenie odszkodowania może mieć miejsce tylko wtedy, gdy po stronie poszkodowanego wystąpiło zachowanie zawinione.

Wyprowadzając swój wniosek, Sąd Najwyższy wyszedł z założenia, że skoro odpowiedzialność członka zarządu wynikająca z przepisu art. 58 PrSpółdz jest oparta na winie, to zastosowanie przepisu art. 362 k.c. będzie wymagać zawinienia po stronie poszkodowanej spółdzielni. W zasadzie Sąd odrzucił podejście czysto kauzalne (*causa concurrens*) i koncepcję „obiektywnej nieprawidłowości” w sprawie, gdzie sprawca odpowiada na zasadzie winy. W realiach sprawy skoro nie wykazano winy spółdzielni, nie było podstaw do miarkowania odszkodowania z przepisu art. 362 k.c. Sąd podkreślił przy tym, że nieodzowną przesłanką przyjęcia przyczynienia się poszkodowanego jest jego zawinienie.

Wniosek przedstawiony przez Sąd Najwyższy w tezie trzeciej jest w zasadzie sprzężony z uwagą podniesioną w części trzeciej niniejszej glosy, dotyczącą niemożliwości przypisania solidarnej odpowiedzialności z przepisu ustawy bądź czynności prawnej poszczególnym osobom. Sąd wyraźnie odciął kwestię udziału radcy prawnego oraz osoby kierującej działem kadr spółdzielni od uznania za przyczynienie się spółdzielni do szkody, uznając taki udział jedynie za sferę doradczą. Takie podejście należy w zasadzie zaaprobować, ponieważ ostateczna rola co do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę należała do zarządu. W konsekwencji, aby móc mówić o redukcji odszkodowania na podstawie art. 362 k.c., pozwany powinien wykazać winę własną spółdzielni (np. autonomiczne, zawinione decyzje spółdzielni już

po zdarzeniu powodującym szkodę). Sama obecność czy doradztwo innych członków zarządu, kadr czy prawnika przy tej samej decyzji odpowiedzialnego członka zarządu uznane za bezprawne rozwiązanie umowy z pracownikiem, nie spełnia przesłanki przyczynienia się spółdzielni do szkody. Takie działania nie stanowią bowiem „winy poszkodowanego” w rozumieniu art. 362 k.c., ale mogą być potraktowane jako element oceny winy członka zarządu.

#### Podsumowanie

W świetle przeprowadzonych rozważań należy stwierdzić, że pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w ramach tezy pierwszej zasługuje na aprobatę z jednym zastrzeżeniem. Trafnie wskazano na ocenę odpowiedzialności z art. 58 PrSpółdz przez pryzmat „należytej staranności” (art. 355 § 1 k.c.), ale brak jest podstaw do sięgania po przepis art. 355 § 2 k.c. Piastun zarządu spółdzielni nie jest bowiem „profesjonalnym dłużnikiem” w rozumieniu tego ostatniego przepisu. Również w zakresie tezy drugiej należy podzielić pogląd Sądu Najwyższego. Nie sposób bowiem traktować członka zarządu spółdzielni jako „osobę trzecią”. Zastrzeżenia w zakresie argumentacji prowadzącej do sformułowania w tym zakresie stanowiska przez Sąd Najwyższy dotyczą braku jasnego określenia, że w przypadku odpowiedzialności kilku członków zarządu w świetle przepisu art. 58 PrSpółdz będziemy mieć do czynienia z solidarnością nieprawidłową (odpowiedzialnością *in solidum*), do której stosuje się odpowiednio przepisy o solidarności dłużników.

Kolejne zastrzeżenia wzbudza redakcja tezy i wyводу Sądu Najwyższego. Przepis art. 54 § 1 PrSpółdz wyraźnie wskazuje, że językowo należałoby mówić, iż organ działa „za spółdzielnię”, a nie „w jej imieniu”, co znalazło się w tezie drugiej. W zakresie tezy trzeciej należy zaaprobować podejście Sądu Najwyższego. Miarkowanie wysokości poniesionej szkody na podstawie art. 362 k.c. wymaga winy po stronie spółdzielni. Sama aktywność doradców nie stanowi przyczynienia, jeżeli decyzja warunkująca szkodę leżała

w pełni w gestii konkretnego członka zarządu, którego kompetencje zostały szczegółowo określone w dokumentach spółdzielni. Wyrok Sądu Najwyższego wydany w dniu 27 września 2023 r.

(II PSKP 3/23) spójnie umacnia model odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu spółdzielni oparty na winie i obiektywnym mierniku staranności.

### Abstract

#### **Responsibility of the board members towards the cooperative and the issue of the contribution of the injured cooperative to the increase of the damage – commentary on the judgment of the Supreme Court of 27 September 2023, II PSKP 3/23**

**Keywords:** *responsibility of a board member of a cooperative; joint liability; representation of the cooperative; contribution of the injured party to the damage; cooperative law*

*This commentary on the judgment of the Supreme Court of 27 September 2023 (II PSKP 3/23) analyses three key issues related to the liability of cooperative board members as provided for in Article 58 of the Cooperative Law. It is fundamentally approving in nature, but it challenges the reasoning put forward by the Supreme Court. With regard to Thesis I, the assessment of the responsibility of board members based on “due care” (Article 355 § 1 of the Civil Code) was approved, but shortcomings were pointed out in terms of the grounds for applying Article 355 § 2 of the Civil Code. Similarly, with respect to the position expressed in Thesis II, the commentary draws attention to a linguistic inconsistency in the use of the phrase “on its behalf” and emphasises the need to specify that the liability of board members of a multi-member board towards the cooperative should generally be treated as passive joint liability in solidum in cases of misconduct. The commentary also addresses Thesis III and the issue of the reduction of the duty to repair the damage by a board member due to the cooperative’s contribution to the increase of the damage.*

### Bibliografia

#### Literatura

- Banaszczyk Z., Granecki P., *O istocie należytej staranności*, „Palestra” 2002, nr 7–8.
- Bilewska K., *Bezprawność a niedochowanie należytej staranności w rozumieniu art. 293 k.s.h.*, „Palestra” 2007, nr 3–4.
- Borysiak W., *Kilka uwag o pojęciu należytej staranności w stosunkach regulowanych przez prawo medyczne*, „Studia Prawa Prywatnego” 2020, nr 3.
- Borysiak W., *Komentarz do art. 355*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, W. Borysiak (red.), Legalis 2024.
- Chomiuk M., *Wybrane aspekty odpowiedzialności członków organów spółek kapitałowych po „dużej reformie” Kodeksu spółek handlowych*, „Monitor Prawniczy” 2025, nr 3.
- Czachórski W., *Odpowiedzialność kontraktowa i jej stosunek do odpowiedzialności deliktowej według Kodeksu cywilnego*, „Nowe Prawo” 1964, nr 10.
- Czachórski W., *Zobowiązania*, Warszawa 1968.
- Dąbrowa J., *Wina jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej*, Wrocław 1968.
- Dybowski T., [w:] *System Prawa Cywilnego*, t. 3, cz. 1: *Prawo zobowiązań. Część ogólna*, Z. Radwański (red.), Warszawa 1981.
- Girdwoyń J., *Wzorzec staranności w KZ a instytucja należytej staranności w KC – porównanie*, [w:] *Należyta staranność lekarza*, Legalis 2024.
- Kozieł G., *Komentarz do art. 355*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, M. Załucki (red.), Legalis 2020.

- Krajewski M., *Niezachowanie należytej staranności – problem bezprawności czy winy*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 10.
- Kuźnicki P., *Należyta staranność jako przesłanka bezprawności lub winy przy ocenie odpowiedzialności członka zarządu wobec spółki – glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 10.06.2021 r., IV CSKP 81/21*, „Glosa” 2024, nr 1.
- Lanckoroński B., *Komentarz do art. 369*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, W. Borysiak (red.), Legalis 2024.
- Lewaszkiwicz-Petrykowska B., *Zobowiązanie in solidum*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1977, vol. 17.
- Machnikowski P., *Komentarz do art. 355*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Legalis 2025.
- Opalska D., *Lojalność i staranność jako kryteria określające sposób wykonywania zobowiązań*, „Monitor Prawniczy” 2013, nr 5.
- Opalski A., *Komentarz do art. 293*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 2b: *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, A. Opalski (red.), Legalis 2018.
- Opalski A., Oplustil K., *Niedochowanie należytej staranności jako przesłanka odpowiedzialności cywilnoprawnej zarządców spółek kapitałowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2013, nr 3.
- Oplustil K., *Instrumenty nadzoru korporacyjnego (corporate governance) w spółce akcyjnej*, Warszawa 2010.
- Oplustil K., Włudyka T., *O związkach między prawem karnym i prawem spółek. Uwagi na marginesie cywilnej i karnej odpowiedzialności menedżerów spółek kapitałowych*, [w:] *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel (red.), t. 1, Warszawa 2012.
- Pawlikowski L., *W imieniu spółdzielni czy za spółdzielnię*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2004, nr 12.
- Pietrzykowski K., *Bezprawność jako przesłanka odpowiedzialności deliktowej a zasady współzycia społecznego i dobre obyczaje*, [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, M. Pyziak-Szafnicka (red.), Kraków 2004.
- Pietrzykowski K., *Komentarz do art. 58*, [w:] *Prawo spółdzielcze. Komentarz*, Legalis 2018.
- Piniór P., *Komentarz do art. 209<sup>l</sup>*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, P. Piniór, J.A. Strzępka (red.), Legalis 2024.
- Piniór P., *Komentarz do art. 209<sup>l</sup>*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do zmian (tzw. prawo holdin-gowe)*, A. Szumański, R.L. Kwaśnicki, F. Ostrowski (red.), Legalis 2022.
- Piniór P., *Odpowiedzialność cywilnoprawna członków zarządu spółki z o.o. za wyrządzoną szkodę. Wybrane problemy odpowiedzialności na podstawie art. 293 k.s.h.*, [w:] *Rozprawy z prawa prywatnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Popiołkowi*, M. Pazdan, M. Jagielska, E. Rott-Pietrzyk (red.), Warszawa 2017.
- Pyziak-Szafnicka M., [w:] *System Prawa Prywatnego*, K. Osajda (red.), t. 5, Warszawa 2020.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Zobowiązania*, Warszawa 2014.
- Safjan M., *Komentarz do art. 355*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, K. Pietrzykowski (red.), Legalis 2020.
- Sobolewski P., *Komentarz do art. 362*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, W. Borysiak (red.), Legalis 2024.
- Sośniak M., *Należyta staranność*, Katowice 1980.
- Stefaniak A., *Komentarz do art. 58*, [w:] *Prawo spółdzielcze. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Komentarz*, Warszawa 2018.
- Szczęsny R., *Odpowiedzialność odszkodowawcza członków zarządu*, „Prawo Spółek” 2007, nr 3.
- Szczurowski T., *Komentarz do art. 293*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Z. Jara (red.), Legalis 2025.
- Wiśniewski T., *Komentarz do art. 355*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3: *Zobowiązania. Część ogólna*, J. Gudowski (red.), Warszawa 2018.
- Zbiegień-Turzańska A., *Komentarz do art. 54*, [w:] *Prawo spółdzielcze. Komentarz*, B. Lanckoroński (red.), Legalis 2024.
- Żaba M., *Kilka uwag na temat potrzeby zmiany przepisów dotyczących reprezentacji spółdzielni*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2019, nr 11.
- Żurek J., *Odpowiedzialność cywilnoprawna członków zarządu spółki z o.o. wobec spółki i jej wierzycieli*, Kraków 2003.

#### Akty prawne

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1061, ze zm.).

Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. 2025, poz. 277, ze zm.).

Ustawa z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (t.j. Dz.U. 2024, poz. 593, ze zm.).

Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. 2024, poz. 18, ze zm.).

Ustawa z dnia 9 lutego 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2022, poz. 807).

### **Orzecznictwo**

Wyrok SN z dnia 9 lutego 2006 r., V CSK 128/05, LEX nr 171638.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 18 sierpnia 2011 r., I ACa 54/11, Legalis nr 385358.

Wyrok SN z dnia 10 czerwca 2021 r., IV CSKP 81/21, LEX nr 3190971.